

Halina Kosętko, Michał Rogoż

Biblioteki w Belgii oraz system kształcenia ich pracowników

Sprawozdanie z wyjazdu studyjnego do Belgii zorganizowanego przez Ośrodek Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów w Warszawie oraz Unię Europejskich Federalistów – Oddział Polska w dniach 29 września – 6 października 2007 roku

Pracownicy Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Akademii Pedagogicznej w Krakowie – prof. dr hab. Halina Kosętko (dyrektor Instytutu) oraz dr Michał Rogoż wzięli udział w programie mającym na celu zapoznanie jego uczestników z systemem kształcenia bibliotekarzy oraz organizacją i funkcjonowaniem bibliotek w francuskojęzycznym dystrykcie Belgii¹.

W czasie pobytu zwizytowano m.in. takie placówki, jak: Biblioteka Królewska im. Alberta I (Bibliothèque Royale de Belgique), Biblioteka Uniwersytecka (la Bibliothèque de l'Université de Bruxelles), biblioteka publiczna (Bibliothèque des Riches Claires) – spełniająca także w regionie Bruxelles-Capitale funkcję biblioteki szkolnej, „Dom Książki” – będący jednocześnie biblioteką publiczną i centrum kulturalnym (La Maison du Livre), Biblioteka Domu Polskiego w Brukseli oraz Centrum Komiksu, wraz z działającą przy nim biblioteką udostępniającą komiksy i opracowania na ich temat (le Centre Belge de la Bande Dessinée).

Szczególną rolę w Belgii odgrywa Biblioteka Królewska im. Alberta I pełniąca funkcje biblioteki narodowej. Jest ona ważnym, ogólnokrajowym ośrodkiem badań i informacji naukowej. Instytucja ta posiada bardzo bogate zbiory – kilka milionów książek – w tym ok. 3 tys. inkunabułów, kilkanaście tysięcy tytułów czasopism, kilkadziesiąt tysięcy dokumentów dźwiękowych, a także bardzo cenną kolekcję manuskryptów, map i monet. Ponadto znajduje się tu mała sala koncertowa oraz piękny ogród udostępniany czytelnikom. W porze letniej można czytać książki wśród zieleni, siedząc wygodnie przy stoliku w cieniu parasolki.

Studenci kształcący się na Wolnym Uniwersytecie w Brukseli mają do swej dyspozycji powstałą w 1867 roku Bibliotekę Uniwersytecką. W połowie lat 70. XX

¹ To położone w południowych Niderlandach niewielkie państwo federacyjne (o powierzchni ok. 30 tys. km²) podzielone jest na cztery regiony językowe: francuskojęzyczny, niderlandzkojęzyczny, dwujęzyczny region Brukseli oraz region niemieckojęzyczny.

stulecia zostały z niej wydzielone biblioteki o wyraźnie określonych profilach: prawniczym, medycznym, ścisłym i technicznym oraz humanistycznym (obecnie są to: La Bibliothèque de Droit, La Bibliothèque Centrale de Médecine, La Bibliothèque des Sciences et Techniques, La Bibliothèque des Sciences Humaines). W 2003 roku powstała także Biblioteka Elektroniczna i Dokumentów Specjalnych (La Bibliothèque électronique et les collections spéciales). Wszystkie biblioteki dziedziczne mają wspólną dyrekcję i tworzą ogólnouczelniany system informacyjny. Całkowita powierzchnia uniwersyteckich budynków bibliotecznych wynosi 25 520 m², a w czytelnich jest dostępnych 3 tys. miejsc! Odwiedzający bibliotekę mogą korzystać z ponad miliona książek, kilku tysięcy czasopism oraz bogatych zbiorów innych materiałów. Do swej dyspozycji mają także 160 stanowisk komputerowych połączonych z Internetem i kilkaset baz danych. W 1994 roku Biblioteka Humanistyczna otrzymała nowy, bardzo nowoczesny budynek. Dzięki temu około 250 tysięcy książek zostało udostępnionych w trybie bezpośrednim bez konieczności zamawiania ich z magazynów. Warto dodać, że pewna część zajęć z różnych przedmiotów i na różnych kierunkach odbywa się w czytelnich, co umożliwia korzystanie z programów multimedialnych, nagrań, filmów czy specjalistycznych słowników, leksykonów i encyklopedii. W wielu czytelnich meble są ustawione w taki sposób, aby zapewnić dobre warunki nie tylko do pracy indywidualnej, ale i zespołowej. Większe sale nierzadko są przedzielane regałami z książkami, aby ułatwić klientom biblioteki koncentrację uwagi i zapewnić warunki zbliżone do domowych. O wielu zasadach, które obowiązują na terenie całej instytucji informują nie tylko regulaminy i napisy, ale także bardzo wymowne, nierzadko nie pozbawione elementów humorystycznych, rysunki (np. przedstawiające spersonifikowany telefon komórkowy). Szczególną uwagę strony polskiej zwróciła niewielka, za to doskonale wyposażona w nowoczesny sprzęt, czytelnia zbiorów audiowizualnych. Warto dodać, że w uznaniu dla pełnionej roli biblioteka uniwersytecka nazywana jest często sercem uczelni.

Belgijskie biblioteki publiczne poza realizowaniem typowych zadań charakterystycznych dla tego typu placówek w sposób szczególny nastawione są na zaspokajanie potrzeb najmłodszych czytelników, ze względu na fakt, iż zdarzają się szkoły nie posiadające własnych mediatek. Zbiory uporządkowane są najczęściej według KDD, a czytelnicy mają do nich bezpośredni dostęp. Tematyka poszczególnych działów sygnalizowana jest nie tylko przy pomocy cyfr i słów, ale także łatwo czytelnymi ikon. Około 20% mieszkańców Belgii korzysta z tego typu placówek, czyli sytuacja przedstawia się podobnie jak w Polsce. Warto zwrócić uwagę, że wypożyczanie jest bezpłatne tylko dla osób nieletnich, dorośli zaś są zobowiązani do wnoszenia niewielkich opłat. Zakupy nowych pozycji mogą być dokonywane tylko w księgarniach (a nie u wydawców) i muszą być one realizowane zgodnie z wytycznymi ministerialnymi dotyczącymi zachowania określonych proporcji w nabywanych i posiadanych przez bibliotekę pozycjach z poszczególnych dziedzin.

Duże zainteresowanie strony polskiej wzbudziła placówka La Maison du Livre, mieszcząca w jednym budynku bibliotekę i ośrodek kultury. Obie instytucje z powodzeniem współpracują ze sobą, skutecznie aktywizując wielu mieszkańców Brukseli

do uczestniczenia w różnych akcjach, wystawach, konkursach i warsztatach. Tego typu działalność jest szczególnie ważna, gdyż sprzyja integracji wielonarodowej, zróżnicowanej pod względem kulturowym społeczności belgijskiej. W ramach podejmowanych działań poruszane są bardzo różnorodne tematy (np. relacje z rodzicami, miłość, emigracja, patriotyzm, współczesna poezja, sztuka ilustracji w książkach itp.). To samo zagadnienie często jest ukazywane z różnych perspektyw i przy zastosowaniu zróżnicowanych form przekazu. Na przykład zwraca się uwagę na współczesną powieść autobiograficzną organizując wystawę tego typu książek, następnie zaprasza się uznanych autorów powieści autobiograficznych na spotkania z czytelnikami, prowadzi się dyskusje i spotkania z krytykami literackimi, a nieraz także praktyczne warsztaty, gdzie ćwiczy się pisanie takich właśnie utworów. Najlepsze z nich są później przedstawiane krytykom i wydawcom. Niektóre powstałe w ten sposób książki ukazują się nawet drukiem, wzbudzając zainteresowanie czytelników i otrzymując nagrody. Warto zwrócić uwagę, że uczestnictwo w warsztatach jest odpłatne, a ich prowadzenie powierza się uznanym ekspertom w danej dziedzinie.

Za dobry pomysł należy uznać prowadzenie przez biblioteki publiczne zeszytów, do których użytkownicy tych placówek wpisują nie tylko dezyderaty dotyczące uzupełniania zbiorów, ale także swoje opinie na temat przeczytanych książek. Jest to cenna wskazówka zarówno dla bibliotekarzy, jak i czytelników.

W Belgii szczególnie poważaniem cieszą się komiksy. W wielu bibliotekach są one zebrane w odrębne kolekcje i nierazko umieszczone na wyeksponowanych miejscach. Liczne księgarnie i antykwariaty specjalizują się w sprzedaży tego typu wydawnictw. Niewątpliwie ważną rolę w zakresie popularyzacji wiedzy o sztuce komiksu odgrywa w Brukseli Centrum Komiksu (le Centre Belge de la Bande Dessinée). Organizowane są w nim wystawy poświęcone tej dziedzinie kultury masowej. Na terenie placówki znajduje się także biblioteka gromadząca komiksy oraz wszelkiego typu opracowania na ich temat. Ponadto w Centrum zlokalizowany jest, cieszący się dużym zainteresowaniem turystów, sklep z komiksami oraz różnego rodzaju drobnymi artykułami nawiązującymi do ich treści.

Za szczególnie wzruszające należy uznać spotkanie z Polonią w Bibliotece Domu Polskiego w Brukseli. Placówka ta została założona i po dziś dzień jest kierowana przez księżną Izabelę Czartoryską. Wspomaga ją grupa kilku wolontariuszy przybyłych do Belgii jeszcze w czasie II wojny światowej. Biblioteka ta jest prawdziwą „świątynią polskości” – przechowuje się w niej nie tylko książki, ale także wszelkie pamiątki i symbole związane z wielkimi rodakami czy ważnymi dla naszego kraju wydarzeniami historycznymi. Warto zauważyć, że liczący kilkanaście tysięcy woluminów księgozbiór znajduje się w prywatnym mieszkaniu księżnej Izabeli Czartoryskiej i jest udostępniany nieodpłatnie wszystkim zainteresowanym czytelnikom.

W czasie pobytu w Belgii dużo uwagi poświęcono zapoznaniu się nie tylko z organizacją i funkcjonowaniem bibliotek znajdujących się w tym kraju, ale także z systemem kształcenia przyszłych pracowników tego typu instytucji. Dlatego też spotkano się z dyrekcją i pracownikami wyższej szkoły zawodowej kształcącej m.in. pracowników bibliotek i dokumentalistów (IESSID – Haute Ecole Paul Henri Spaak),

a także z wykładowcami uniwersyteckimi, którzy przygotowują kadre kierowniczą bibliotek. Strona belgijska szczegółowo zaprezentowała i scharakteryzowała zarówno koncepcję kształcenia, jak i obowiązujące programy nauczania, umożliwiając tym samym ich porównanie z systemem polskim oraz obecnie obowiązującymi w tym zakresie standardami.

We wspólnocie francuskiej działają 3 wyższe szkoły zawodowe kształcące bibliotekarzy i dokumentalistów na poziomie licencjatu. Edukacja jest w nich bezpłatna, natomiast studenci za własne pieniądze nabywają materiały potrzebne im do nauki. Duży nacisk w procesie kształcenia kładzie się na rozwijanie umiejętności wyszukiwania informacji w tradycyjnych i elektronicznych źródłach, w tym także pozyskiwania informacji gospodarczych, projektowania stron WWW oraz znajomości języka angielskiego. Za bardzo ważne uznaje się także staże w bibliotekach i ośrodkach informacji naukowej – przynajmniej jeden z nich odbywa się za granicą.

Dwuletnie studia drugiego stopnia prowadzi Wolny Uniwersytet w Brukseli. Są one przeznaczone przede wszystkim dla absolwentów różnych kierunków studiów trzyletnich, którzy posiadają już tytuł odpowiadający naszemu licencjatowi i służą głównie przygotowaniu kadry kierowniczej. Nie organizuje się natomiast, tak jak w Polsce, studiów podyplomowych z bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.

W ciągu kilku dni strona polska uczestniczyła w licznych spotkaniach, w czasie których wysłuchano wystąpień i prezentacji przygotowanych przez kierownictwo i pracowników wymienionych wyżej placówek oraz wzięto udział w licznych dyskusjach.

Dodatkową atrakcją dla miłośników dawnej książki i sztuki drukarskiej była wizyta w znajdującym się w Antwerpii Muzeum Plantinów-Moretusów. Warto zwrócić uwagę, że oficyna Plantina była niegdyś jedną z najznakomitszych europejskich oficyn wydawniczych epoki renesansu. Została ona założona w 1555 r. przez Christopha Plantina, francuskiego księgarza, drukarza, introligatora i działała aż do schyłku XIX wieku, słynąc z bogato ilustrowanych techniką drzeworytu i miedziorytu publikacji (wśród których była m.in. pochodząca z XVI w. *Biblia Polyglotta*). W placówce tej zgromadzono ok. 90% wydrukowanych w oficynie Plantina książek oraz bogaty zbiór starodruków pochodzących z działających na terenie Antwerpii oraz innych miast Europy oficyn drukarskich. Ponadto w Muzeum przechowywanych jest kilkaset rękopisów, w tym średniowieczne, bogato ilustrowane manuskrypty, unikatowe atlasy oraz prace z zakresu geografii autorstwa takich mistrzów, jak: Gemma Frisius, Gerard Mercator i Abraham Ortelis. Placówka ta posiada także 3 egzemplarze Biblii Gutenberga oraz bogatą kolekcję drzeworytów. W jednej z kilkudziesięciu sal wystawowych wyeksponowane są ilustracje do książek, których autorem był sam Peter Paul Rubens – jeden z najwybitniejszych artystów epoki baroku. Jako ciekawostkę należy odnotować fakt, że wiele znajdujących się w muzeum urządzeń drukarskich, pomimo upływu niekiedy nawet i kilkuset lat, zachowało swą sprawność po dziś dzień.

W czasie pobytu w Belgii udało się połączyć przekaz informacji teoretycznych, dotyczących problemów współczesnego bibliotekarstwa, z obrazem praktycznej ich realizacji w wizytowanych placówkach. Zapoznano się z różnymi systemami kompu-

terowymi oraz koncepcjami szerokiego udostępniania i aktywizowania do korzystania z dokumentów drukowanych i elektronicznych. Przeanalizowano także różnorodne role kulturowe pełnione przez poszczególne placówki.

Sz szczególnie cenne wydają się kontakty i wymiana doświadczeń w zakresie organizacji i praktycznej realizacji systemu kształcenia przyszłych pracowników bibliotek. Z całą pewnością wiedza ta zostanie wykorzystana przy organizacji procesu dydaktycznego realizowanego w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Akademii Pedagogicznej w Krakowie.